

PAWEŁ DUBER

Katowice, Warszawa

KONFLIKTY W KIEROWNICTWIE OBOZU SANACYJNEGO PO POWROCIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO Z MADERY W 1931 R.

Wydarzenia, do których doszło w kierownictwie obozu sanacyjnego po powrocie Józefa Piłsudskiego z Madery, były już niejednokrotnie opisywane w literaturze historycznej. Jak wiadomo, Piłsudski wyraził swoje niezadowolenie z powodu działalności Ignacego Matuszewskiego, stojącego na czele Ministerstwa Skarbu, oraz doprowadził do dosyć nieoczekiwanej zmiany na stanowisku premiera — Walery Sławek został zastąpiony przez Aleksandra Prystora. Dotychczas, z powodu ilości oraz jakości istniejących źródeł, obracano się w tym względzie w sferze mniej lub bardziej trafnych przypuszczeń, opinii oraz hipotez, szczególnie w odniesieniu do drugiego z wymienionych zagadnień¹. Obecnie, dzięki odkryciu

¹ Spośród wielu uwag na ten temat warto wskazać opinię Jerzego Nowakowskiego, który uważał, że Piłsudski wypróbowywał poszczególnych polityków ze swojego najbliższego otoczenia, J. M. Nowakowski, *Walery Sławek (1879-1939). Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988, s. 115. Natomiast zdaniem Włodzimierza Sulei odejście Sławka miało związek z brakiem „oczekiwanych przez Piłsudskiego rezultatów ekonomicznej polityki gabinetu”, W. Suleja, *Sławek Walery Jan*, PSB, t. 38, Warszawa-Kraków 1997-1998, s. 592. Podobnie uważa Andrzej Chojnowski, dodając także, iż od tego momentu pozycja prezesa BBWR w obozie rządzącym zaczęła wyraźnie słabnąć, A. Chojnowski, *Walery Sławek, premier Rzeczypospolitej 29 III-23 VIII 1930, 4 XII 1930-26 V 1931, 28 III-12 X 1935*, w: *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Chojnowski, P. Wróbel, Wrocław 1992, s. 296-297. W kierunku tego poglądu zdaje się skłaniać Piotr Mydłach, *Gabinet Aleksandra Prystora (27 V 1931-9 V 1933)*, w: *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, t. 1, red. W. Puś, Łódź 2003, s. 254. Janusz Faryś stwierdził, iż pogłoski o niezadowolaniu Marszałka z pracy rządu nie znajdują potwierdzenia w dostępnym materiale źródłowym, ponieważ „Sławek nadal cieszył się pełnym zaufaniem Piłsudskiego. Wydaje się, że dymisja spowodowana była chęcią zdynamizowania działań BBWR i prac nad konstytucją. Do tych zadań, według Piłsudskiego, Sławek nadawał się najlepiej”, J. Faryś, *II gabinet Walerego Sławka 4.XII.1930-26.V.1931*, w: *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Faryś, J. Pajewski, Szczecin-Poznań 1991, s. 224. Natomiast Tomasz Kenar uważa, że

nieznanych dotychczas zapisek ówczesnego marszałka Sejmu Kazimierza Świtalskiego, przechowywanych w Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, i skonfrontowaniu ich z innymi relacjami pamiętnikarskimi, istnieje możliwość dosyć dokładnego wyjaśnienia tych interesujących kwestii.

29 marca 1931 r., po okresie kilkumiesięcznej nieobecności², powrócił do Polski Piłsudski, który dzień później spotkał się z marszałkami Sejmu i Senatu, okazując manifestacyjnie zmianę swojego nastawienia w stosunku do izb ustawodawczych³. Rozmowa miała raczej charakter towarzyski, poruszono w niej jednak również zagadnienia o charakterze politycznym. Gdy w trakcie wymiany poglądów na temat polityki zagranicznej Świtalski stwierdził, że ratyfikacja traktatu handlowego z Niemcami szła w Sejmie opornie, Piłsudski ku jego zdumieniu odparł, iż „rząd go nie zrozumiał: «pokręcono»”. Dodał również, że „chciał tylko ratyfikowania umów likwidacyjnych haskich, a nie umowy gospodarczej z Niemcami”⁴. Fakt ten świadczy wyraźnie o kłopotach bliskich współpracowników Marszałka z prawidłowym zrozumieniem jego intencji, co spotkało się z następującym komentarzem ze strony Świtalskiego: „Komendant bardzo często mówi skrótami, które łatwo generalizować i rozciągać na szerszy zakres zagadnień”⁵.

Wkrótce okazało się, że rozmowa ta stanowiła wstęp do znacznie poważniejszych zarzutów, sformułowanych przez Marszałka w związku z działalnością jego najbliższych współpracowników. Główny problem stanowiła polityka finansowa prowadzona przez Matuszewskiego, w wyniku której Piłsudski zaczął odnosić się do niego z dużą niechęcią, a nawet wrogością. Świtalski poruszył to zagadnienie 4 kwietnia 1931 r. podczas rozmowy z premierem, od którego dowiedział się, że rzeczywistym powodem irytacji Piłsudskiego „było niewypłacenie M. S. Wojsk. około [—] 60 mil. przy kompromowaniu budżetu”. Sławek ocenił, że „Komen-

Piłsudski, dymisjonując rząd Sławka, dał w powszechnym odczuciu „wyraz swojego niezadowolenia z rządów”, T. Kenar, *Drugi gabinet Walerego Sławka 4 grudnia 1930–26 maja 1931*, w: *Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinety Polski odrodzonej 1918–1939*, red. J. Faryś, A. Wątor, H. Walczak, Szczecin 2010, s. 314.

² Piłsudski od grudnia 1930 r. przebywał na Maderze. Szerzej na ten temat zob.: W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 4: (1927–1935), Kraków–Łomianki 2007, s. 215–224.

³ 31 marca podczas rozmowy telefonicznej ze Świtalskim Sławek potwierdził, że właśnie w taki sposób należy rozumieć ten gest. Archiwum Oddziału IPN we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), Rozmowy Polityczne Kazimierza Świtalskiego (dalej: RPKŚ), Rozmowa z 31 III 1931, brak paginacji.

⁴ K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992, s. 592–593.

⁵ *Ibidem*, s. 593.

dant raczej w danym wypadku nie ma słuszności, gdyż kompromować trzeba było wszystkie resorty, a więc i M. S. Wojsk.”. Marszałek Sejmu podzielał ten punkt widzenia, w związku z czym przystał na propozycję swojego rozmówcy, żeby podczas następnego spotkania, do którego miało dojść w najbliższym czasie u prezydenta, wziąć Matuszewskiego w obronę⁶. Warto ten fakt podkreślić, okazuje się bowiem, iż najbliżsi współpracownicy Piłsudskiego niekiedy potrafili mu się przeciwstawić. Co więcej, wypowiedź Świtalskiego wskazuje na ich daleko posuniętą solidarność w omawianym okresie.

Nie wiadomo, jaki był przebieg wspomnianej konferencji, zakładając oczywiście, że faktycznie do niej doszło. Natomiast tydzień później Świtalski przebywał w Spale, gdzie poruszył ten temat „w trakcie towarzyskiej zupełnie rozmowy” z prezydentem w celu wysondowania jego opinii. Prezydent uznał obcięcie budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych „za rzecz złą, gdyż sytuacja międzynarodowa nie wydaje się być [— —] tego rodzaju, by można było sobie pozwolić na oszczędności w dziale obrony Państwa”. Stwierdził co prawda, że „Matuszewski z dotychczasowych ministrów Skarbu był człowiekiem najsilniejszym i kwestia znalezienia innego [— —] będzie bardzo trudna”, Świtalski nie miał jednak w tej kwestii złudzeń, zdając sobie sprawę z negatywnego nastawienia prezydenta do osoby tego polityka⁷.

Sprawa ta w dużej mierze zdominowała także przebieg spotkania Świtalskiego, Sławka, Prystora i Józefa Becka, do którego doszło 30 kwietnia 1931 r. Uczestnicy narady, po zapoznaniu się z relacją prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na temat przebiegu jego rozmowy z Piłsudskim, która odbyła się dzień wcześniej, zgodnie uznali, że jedyna możliwość zażegnania zaistniałego antagonizmu polegała na zaspokojeniu przez kierownika Ministerstwa Skarbu żądań finansowych Marszałka. Dzięki temu „przyszły premier nie miałby ze strony Komendanta postawionego warunku pozbycia się Matuszewskiego”. Świtalski obstawał jednak przy pozostawieniu go w rządzie, argumentując, iż jest on „człowiekiem, który specjalnie oddziałuje dobrze [— —] na klub BB, dając temu Klubowi satysfakcję w formie dobrych argumentów i dobrej polemiki z przeciwnikiem. Równocześnie sam Matuszewski jest z natury swojej polemistą i polemika sprawia mu przyjemność. W ten sposób Matuszewski i BB wzajemnie uzupełniają się”⁸. Świtalski był więc już wtedy jedynym członkiem sanacyjnego kierownictwa wspierającym Matuszewskiego, podczas gdy Sławek, początkowo

⁶ AIPN Wr, RPKŚ, Rozmowa z 4 IV 1931.

⁷ Ibidem, Rozmowa z 11 IV 1931.

⁸ Ibidem.

przeciwny jego odwołaniu, prawdopodobnie dość szybko ugiął się pod naciskiem Piłsudskiego i zrezygnował z obrony szefa kluczowego ministerstwa swojego rządu.

Konflikt wokół osoby Matuszewskiego stale się pogłębiał, a kolejnym zagadnieniem, jakie spotkało się z brakiem akceptacji ze strony Marszałka, była sprawa kolejowej pożyczki francuskiej. Zdaniem Sławka, relacjonującego swoją rozmowę z Piłsudskim, nie akceptował on jej, ponieważ wpływała negatywnie na „pożyczkę wojskową, gdyż ta [—] miała być jedyną pożyczką zaciągniętą we Francji”. Marszałek zapowiedział także, że będzie bronił przed likwidacją 15% dodatku do pensji dla oficerów, argumentując, iż „w Ustawie Skarbowej nie ma upoważnienia dla obciążenia gaź oficerskich”. Okazało się także, że minister wypłacił co prawda należne 16 mln zł, jednak „pretensja M. S. Wojsk do Min. Skarbu wynosi około 26 milionów”, których Piłsudski „opuścić nie jest w stanie”. Wyraził jednocześnie irytację z powodu opóźnień w wypłacie przyznanych dotychczas środków⁹. Jeszcze tego samego dnia prasa otrzymała niezgodnione wcześniej z rządem oświadczenie ministra spraw wojskowych, który stwierdził w nim, że kontrowersyjny dodatek nie zostanie oficerom odebrany¹⁰. W tej sytuacji trudno nie przyznać racji Świtalskiemu, zdaniem którego była to ze strony Piłsudskiego „chęć robienia [—] tak dokuczliwych posunięć, by Matuszewski był zmuszony wyciągnąć konsekwencje”¹¹.

Nad problemem tym zastanawiano się także 13 maja 1931 r. podczas kolejnego spotkania z udziałem Świtalskiego, Prystora, Becka i Sławka. Zgodnie ze zwyczajem narada rozpoczęła się od relacji premiera na temat wcześniejszej rozmowy z Piłsudskim, który po pewnych wahaniach postanowił pójść na ustępstwa, godząc się na obniżenie dodatku dla oficerów o 5%. Jednocześnie jednak miał zarządzić „cofnięcie wszelkich zamówień dla przemysłu wojennego na ten rok”, co przez uczestników narady zostało zinterpretowane jako „dalsze posunięcie [—] demonstracyjne przeciwko Matuszewskiemu”. O utrzymującej się w dalszym ciągu niechęci Marszałka w stosunku do kierownika Ministerstwa Skarbu świadczy także treść instrukcji udzielonej Sławkowi, który miał pilnować, żeby „nie skupował Matuszewski papierów wartościowych [—] od instytucji rządowych i by nie mieszał pieniędzy i przeznaczeń budżetowych z wydatkami pozabudżetowymi”. Nie dziwi więc fakt, że w odpowiedzi na te zarzuty Sławek zapytał Marszałka o ewentualnych kandydatów do objęcia stanowiska

⁹ Ibidem, Rozmowa z 9 V 1931.

¹⁰ Informacja na ten temat została opublikowana dzień później, *Wypłata 15 proc. dodatku osobom wojskowym*, „Polska Zbrojna”, nr 127, 10 V 1931, s. 2.

¹¹ AIPN Wr, RPKŚ, Rozmowa z 9 V 1931.

szefa resortu skarbu, wymieniając w formie propozycji nazwiska Stefana Starzyńskiego, Gabriela Czechowicza, Leona Kozłowskiego oraz Bogusława Miedzińskiego. Otrzymana odpowiedź nie brzmiała jednak zbyt zachęcająco, ponieważ Piłsudski stwierdził tylko: „to jest wasza rzecz”¹².

Sześć dni później sprawa ostatecznie się wyjaśniła, Sławek przytoczył bowiem swoim rozmówcom opinię Marszałka, który co prawda „pogodnie już traktował konieczność obciążenia budżetu wojskowego”, podkreślając, że poradzi sobie z dokonanymi w jego resorcie cięciami, ale „bez Matuszewskiego”¹³. Wypowiedź ta została przez nich odebrana jako sygnał, iż poza omawianymi wcześniej kwestiami Piłsudski żywi do kierownika Ministerstwa Skarbu jeszcze innego typu uprzedzenia. Zastanawiając się nad tym fenomenem, przypomniano m.in. kontrowersje z czasów sprawowania przez Matuszewskiego funkcji szefa II Oddziału Sztabu Generalnego oraz z okresu późniejszego, gdy nie przyjął on funkcji naczelnika Wydziału Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jednocześnie zwrócono uwagę na fakt, że Piłsudski niejednokrotnie „chwalił Matuszewskiego za jego robotę. Nieufność rozpoczęła się dopiero po powrocie z Madery i nabrała ostrych i niemiłych form”¹⁴. Świtalski nie miał w tym przypadku racji, ponieważ zastrzeżenia pod adresem kierownika Ministerstwa Skarbu pojawiły się już podczas narady, do której doszło 18 listopada 1930 r. Piłsudski stwierdził wówczas, że Matuszewski „jest [— —] pod wpływem i w niewoli swych urzędników”¹⁵. Obecny konflikt skłonił autora cytowanej relacji do gorzkiej refleksji na temat postępowania Piłsudskiego, który „nie bierze udziału w pracach państwowych, [— —] mimo to występuje personalnie przeciw działowi pracy [— —], jakim jest dziedzina finansowa”, uniemożliwiając „utrzymanie Matuszewskiego”, podczas gdy w odczuciu wszystkich był on najlepszą osobą na tym stanowisku „w tych warunkach, w jakich w tej chwili skarb się znajduje”¹⁶.

Na temat przyczyn odwołania Matuszewskiego ze stanowiska kierownika Ministerstwa Skarbu wypowiadali się także po latach inni uczestnicy ówczesnych wydarzeń. Zdaniem wielokrotnego ministra reform rolnych, Witolda Staniewicza, fakt ten miał być spowodowany niezadowoleniem Marszałka z powodu podpisania tzw. drugiej pożyczki zapalczanej oraz wspomnianej pożyczki francuskiej na dokończenie budowy kolei Śląsk-Gdynia¹⁷, co częściowo odpowiada relacji pozostawionej przez Świtalskie-

¹² Ibidem, Rozmowa z 13 V 1931.

¹³ Ibidem, Rozmowa z 19 V 1931.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ K. Świtalski, op. cit., s. 525.

¹⁶ AIPN Wr, RPKŚ, Rozmowa z 9 V 1931.

¹⁷ W. Staniewicz, *Deflacja polska w latach 1929–1936*, Łódź 2003, s. 115.

go. Szereg interesujących szczegółów na temat pożyczki zapałczanej, utrzymanych jednak w mocno sensacyjnym tonie, można znaleźć we wspomnieniach Wacława Lednickiego¹⁸. Do ich treści należy podchodzić z dużą rezerwą, ponieważ Matuszewski jest czasami podejrzewany o odegranie dosyć niejasnej roli w samobójczej śmierci Aleksandra Lednickiego, ojca autora wspomnień. Co więcej, sprawa ta doprowadziła nawet do pojedynku pomiędzy sanacyjnym politykiem a W. Lednickim¹⁹. Natomiast zdaniem Wacława Karwackiego Matuszewski w 1929 r. wprowadził Piłsudskiego w błąd stwierdzeniem, że „Państwo wytrzyma budżet 3-miliardowy”²⁰. Relacja ta koresponduje z fragmentami diariusza Świtalskiego, ponieważ Piłsudski mógł się poczuć oszukany uspokajającymi zapewnieniami kierownika Ministerstwa Skarbu, co po części zdaje się tłumaczyć ostrość jego reakcji na konieczność wprowadzenia drastycznych oszczędności w budżecie resortu spraw wojskowych. Wszystko wskazuje więc na to, że w postępowaniu Piłsudskiego nie należy dopatrywać się jakiegoś „drugiego dna”. Co prawda ostatecznie zaakceptował on przeprowadzone redukcje budżetowe, pozostał w nim jednak uraz do Matuszewskiego, co zaowocowało w efekcie usunięciem go z rządu. Fakt ten potwierdza więc opinię niektórych historyków w tej sprawie²¹.

Okazuje się, iż konflikt ten nie pozostał bez wpływu na stosunek Piłsudskiego do całej grupy kierowniczej obozu sanacyjnego. Już podczas swojego pobytu na Maderze podjął on decyzję o zmianie na stanowisku szefa rządu, uważał bowiem, że „nie należy doprowadzać do kończenia się premierów [— —] jak to było z Bartlem”. Sprawujący wówczas ten urząd Sławek miał więc powrócić do Klubu BBWR w celu nadzorowania „roboty nad rewizją konstytucji względnie pomóc, by ustawy urzędnicze przeszły bez większych tarć i zadrażnień”²². Sławek odniósł jednak

¹⁸ W. Lednicki, *20 lat w wolnej Polsce*, Londyn 1973, s. 189–192.

¹⁹ K. Pol, *Aleksander Lednicki (1866–1934)*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1999, 129, s. 42.

²⁰ W. Karwacki, „Wspomnienia z lat 1895–1980”, BO, sygn. 15436II (brak paginacji).

²¹ Z. Landau, *Matuszewski Ignacy Hugo Stanisław*, PSB, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 233; J. Halbersztadt, *Józef Piłsudski a mechanizm podejmowania decyzji wojskowych w latach 1926–1935*, PH 74, 1983, 4, s. 712–713. Niewykluczone, iż pewną rolę w tej sprawie mógł także odegrać rzeczowy, a nawet przychylny stosunek ministra do pewnych polityków opozycyjnych, przejawiający się m.in. w podkreśleniu osiągnięć niektórych przedmajowych ministrów oraz premierów, takich jak Jerzy Zdziechowski czy Władysław Grabski. Na fakt ten zwrócił uwagę Bernard Singer w jednym ze swoich felietonów, B. Singer, *Od Witosa do Sławka*, Warszawa 1990, s. 100–101.

²² AIPN Wr, RPKŚ, Rozmowa z 31 III 1931. Dzień po tej rozmowie Kordian Zamorski, powołując się na treść zasłyszanych pogłosek, zapisał w swoich notatkach informację na temat przypuszczalnych zmian w rządzie. Okazuje się, iż kandydatem na premiera branym wówczas poważnie pod uwagę miał być... Matuszewski, K.J. Zamorski, *Dzienniki (1930–1938)*, oprac. R. Litwiński, M. Sioma, Warszawa 2011, s. 90.

wrażenie, że „Komendant proklamuje jakieś obrażanie się w ogóle na cały Rząd czy na swoich ludzi”. Powodem miało być „wykonanie budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, który został [—] obcięty w swoich wydatkach drogą kompresji, robionych przez Matuszewskiego. Komendant w rozmowie ze Sławkiem groził nawet wyciągnięciem z tego konsekwencji. Cała rzecz wydaje się być jakąś demonstracją robioną przez Komendanta i stanowi zapewne [—] preludium do późniejszej decyzji”²³. Świtalski stwierdził także, iż ze strony Sławka docierały do niego stale informacje o negatywnym stosunku Piłsudskiego do kierownictwa obozu sanacyjnego, a w szczególności do członków rządu²⁴. 9 maja prezes BBWR przedstawił marszałkowi Sejmu przebieg dwóch swoich rozmów z Piłsudskim, które miały miejsce kilka dni wcześniej. Nie ukrywał przy tym, że „obie [—] były przykre, zwłaszcza pierwsza. Podczas drugiej Komendant starał się ze swego niezadowolenia z polityki Rządu wygrozić Sławka”, ich rezultat był jednak dla niego „bardzo niemiły i kłopotliwy”. Świtalski wysnuł na tej podstawie wniosek, że „punktem zadrażnienia pozostaje wyłącznie chyba Matuszewski”, pocieszając jednocześnie swojego rozmówcę, iż „rozmowy Komendanta ze wszystkimi premierami nie były szczególnie miłe”²⁵. Trudno się jednak dziwić, że w tej sytuacji premier był już zdecydowany na jak najszybsze ustąpienie z zajmowanego stanowiska²⁶. Kilka dni później rozmawiał na ten temat z prezydentem, który był zaskoczony „ostrym stanowiskiem Komendanta przeciw Matuszewskiemu”. Podczas spotkania Sławek stwierdził więc wprost, iż jego zdaniem istnieją obecnie dwa wyjścia z zaistniałej sytuacji: „przyjąć dymisję Matuszewskiego i zastąpić go innym człowiekiem, albo też podać się z całym gabinetem do dymisji”²⁷. Do podjęcia ostatecznych decyzji jeszcze wówczas nie doszło, rozważano już jednak ewentualne kandydatury na stanowisko premiera. Z treści tej rozmowy marszałek Sejmu wysnuł słuszny wniosek, zgodnie z którym „Komendant przy całej delikatności, jaką ma w stosunku do Sławka, [—] dość przyśpiesza i [—] naciska na dymisję”²⁸. Co ciekawe, zdaniem Świtalskiego pozostawił Sławkowi w tym względzie pewną dowolność decyzji w sprawie terminu ustąpienia, co w jego odczuciu stanowiło nowy element w stosunkach panujących w kierownictwie obozu sanacyjnego. Dotychczas bowiem „Kmdt w kwestiach zmiany gabinetu sam zawsze

²³ Ibidem, Rozmowa z 20 IV 1931.

²⁴ K. Świtalski, op. cit., s. 604.

²⁵ AIPN Wr, RPKŚ, Rozmowa z 9 V 1931.

²⁶ Ibidem, Rozmowa z 13 V 1931.

²⁷ Ibidem, Rozmowa z 19 V 1931.

²⁸ Ibidem.

i to w tajemnicy przed najbliższymi wybierał moment dymisjonowania pomajowych gabinetów i sam oczywiście wybierał następców²⁹.

Wygląda więc na to, że Piłsudski, niezadowolony z polityki finansowej prowadzonej przez Matuszewskiego, którego zamierzał usunąć z rządu, częścią odpowiedzialności za ten stan rzeczy obciążał również grono swoich bliskich współpracowników, co niewątpliwie przyspieszyło odejście Sławka ze stanowiska premiera. Prezes BBWR zamierzał obecnie poświęcić się przede wszystkim pracy nad zagadnieniami ustrojowymi³⁰. Dymisja Sławka stanowiła dla wielu osób pewne zaskoczenie, o czym świadczą sporządzane na bieżąco notatki Józefa Kożuchowskiego, który pod datą 28 maja 1931 r. zapisał: „Zmiana gabinetu niezupełnie zrozumiała. Sławek i Matuszewski ustąpili”³¹. Sposób usunięcia Matuszewskiego oraz przeprowadzenia zmiany na stanowisku premiera pokazuje wyraźnie, jak trudnym partnerem do współpracy był wówczas Piłsudski. Przyczyn podobnego postępowania można się oczywiście doszukiwać, nie bez racji, w postępującym procesie starzenia. Trudno zgodzić się jednak z wyrażoną niedawno opinią, sugerującą, iż fakty te miały związek z daleko posuniętą demencją starczą lub wręcz chorobą³². Podobne wnioski należy uznać za nieuzasadnione.

Conflicts within the Leadership of the *Sanacja* Camp after the Return of Józef Piłsudski from Madeira in 1931

In the spring of 1931, after Józef Piłsudski returned from Madeira, Ignacy Matuszewski was discharged from his post as head of the Ministry of Finances and the Walery Sławek cabinet fell. Today, thanks to the discovery of heretofore-unknown notes made Kazimierz Świtalski at the time, it is possible to present in considerable detail the little known circumstances of these events. Apparently, the chief reason for the decisions made by the Marshal regarding Matuszewski was the rejection of his financial policy and, in particular, the savings made in

²⁹ Ibidem, Rozmowa z 30 IV 1931.

³⁰ J. Rakowski, *Wspomnienia. Biuro Prasowe Prezydium Rady Ministrów (1930–1935), „Niepodległość”, t. 16, [Nowy Jork–Londyn] 1983, s. 197. Podobnie uważał Stanisław Mackiewicz, S. Mackiewicz (Cat), *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 5 lipca 1945 r.*, b.m.d., s. 233. Natomiast Michał T. Brzęk-Osiński, powołując się na zasłyszane niegdyś od Sławka wyjaśnienia, stwierdził, że chciał się on całkowicie skoncentrować na pracy na stanowisku prezesa BBWR, M. T. Brzęk-Osiński, *Ze wspomnień legionisty i piłsudczyka 1905–1939*, Warszawa 2003, s. 245.*

³¹ J. B. Kożuchowski, „Dziennik 1930–1943”, BJ, sygn. 9840 III, k. 175.

³² Zob. np. T. Nałęcz, *Niemoc herosa. Ostatnie lata Józefa Piłsudskiego*, w: *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. K. Persak i in., Warszawa 2008.

the Ministry of Military Affairs budget. A certain role could have been played also by unidentified charges concerning the past, possibly the period when Matuszewski fulfilled the function of head of the II Department of the General Staff. Pilsudski's enmity towards the head of the Ministry of Finances exerted a certain impact on his attitude towards the whole government, which soon afterwards was forced to resign.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska